

Nro.

21.

DZIENNIK*Patryotycznych Polityków w Lwowie.*

Dnia 26go Stycznia 1797.

Gazety.**ANGLIA.**

Z Londynu dnia 16. Grudnia. Przedwczora Pan Fox w Izbie niższej wniósł, aby postępek Ministra, który wysłał Cesarzowi summy w pożyczce bez wiedzy Parlamentu, osądzono za gwałcący Konstytucyą Angielską. Muszę, rzekł, ostrzedz Parlament o grożącym niebezpieczeństwie głównym zasądom wolności Bretonów. Żaden Minister niepówinien i szeląga bez wiedzy jego wyprowadzać

W I

z kra-

z kraju. Parlament jest stróżem skarbu Narodowego, i dla tego powinien wiedzieć gdzie, i jak są użyte summy. Na tym szczególniej zawisła różnica między wolnym a Monarchicznym Rządem. Są wprawdzie przypadki gwałtowne, w których bez wiedzy Parlamentu mogą być użyte pieniądze skarbowe; ale Minister kryje pod tą zasłoną od początku wojny swe samowładztwo, i w nadzwyczajnych wydatkach tai wielkie dochody na niepotrzebne expensa. Pieniądze przeznaczone Cesarzowi są wprawdzie dobrze użyte: ale za cóż o wysłaniu ich nie ma wiedzieć Parlament. Ten krok naywięcej okazuje, iak daleko Minister ufa swej głowie, i pogardza radami innych. Ja nie zmam, dodał, niebezpieczniejszego ciosu zadanego Konstytucyi nad ten, i zapewne go nie przeżyję, jeżeli rychło nie będzie założona tama dumie Ministra, który na to tylko pręży swe intrygi, aby rozprzeździł władzę Tronu, a ścieśnił i przytłócił powagę Parlamentu. — *Alderman Combe* dodał, że lud czując już złe skutki z wyprowadzenia za granicę gotowych pieniędzy, zgromadził się dziś w *Londynie* na schadzki i

naganiał głośno postępkom Ministra. — Pan Pitt oczyszczał się w długiej mowie, dowodząc, że Konstytucya i w dawnych czasach pozwalała w gwałtownych okolicznościach używać summ bez ostrzeżenia Parlamentu. Sami nieprzyjaciele moi, dodał, wyznają, że pieniądze pożyczone Cesarzowi dobrze użyte zostały. Należałoby być obojętnym na pomyślności oręża Rzeczypospolitey Francuskiej, (tego wyrazu pierwszy raz użył w Parlamencie Minister) który w zeszłym Lipcu i Sierpniu opierał się inż. o bramy *München*? Czegoż nam się należało spodziewać z wojny, której brzemie ciśnieło potężnie wiernego Alianta? Wszakże summy temu posłane nie są iak tylko pożyczone. Każdy Anglik powinien się cieszyć z tego, że się może stać uczestnikiem zwycięstw Austryackich. — Gdybym się dłużej mógł tłómaczyć, usprawiedliwiłbym siebie i przedmiot; lecz okoliczności niedozwalają mi odpowiadać walzey przeczności. (Tu zaczęto wołać: słuchaycie! słuchaycie!) — Pan Praet wniósł zapytanie: czy lepiejby było, żeby pieniądze zostały w skarbie Angielskim, czyli, żeby Francuzi pomknęli swóy

swóy oręż aż do *Wiednia*. Potym odmienił wniosek *Foxa* i chciał, żeby na przyszłość niewolno było Ministrowi wyprowadzać pieniędzy z kraju bez wiedzy Parlamentu. — PP. *Nicholl*, *Sberidan* *Wilberforce* i t. d. skarżyli się ieszcze mocno na wyprowadzanie summ z kraju i okazywali, że Anglia cierpi wielki niedostatek gotowych pieniędzy. Nakoniec wniosek Pana *Fox* 204. głosami przekreślony, a *Praeda* przyjęty został.

AUSTRYA.

Z *Wiednia* 15. *Stycznia*. Dnia dzisiejszego Rotmistrz Hr. *Latour* przy ogłósie 36. tręb Posyliońskich wiechał tu gońcem od Arcy - Xiążęcia Karola z pocieszną tą nowiną: że woyska Cesarzskie, opanowawszy dnia 6. 2. stanowiska pod *Kebl*, zmusiły nieprzyaciół do cofnienia się w mury forteczki, a przez wystawione baterye zagroziły zerwaniem mostu od *Strasburga*. To widząc Szef armii nieprzyziacielskiej Jenerał *Moreau*, wysłał dnia 9. z rana z pełną mocą do obozu Cesarzskich Jenerała *Desaix*,
z któ-

z którym zawarta została Kapitulacya, a na mocy tey woyska nasze obiely fortecę *Kebl* dnia 10. o 4. godzinie z południa.

Punkta Kapitulacyi są następujące :

1. Woyska Francuskie do iutra opuszczą zamek *Kebl*.
 2. Woyska Cesarzkie weyjdą do pomienionego zamku dnia 10. o 4. godzinie południa, i opanują to wszystko, co zostawi garnizon Francuski.
 3. Od tego momentu ustaną wszelkie kroki nieprzyjacielskie, i obie strony wydadzą rozkaz, aby się żaden żołnierz nierużył z swego stanowiska. Reduta cmentarzo-wa i zagrody prowadzące do zamku w ten moment Cesarzkim mają być ustąpione.
 4. Woyska Francuskie dnia jutrzejszego o 4. godzinie staną na przeciw zagrodom i palisadom.
 5. Obie strony oznaczą Sztabsofficyerów, którzy mają być zakładnikami aż do uskute-cznienia punktów niniejszey Kapitulacyi. Skoro Cesarzcy obeymą zamek *Kebl*, rzeczeni officyerowie powrócą do swoich.
- Podpisano i zgodzono się w obozie Cesarzskim dnia 9. Stycznia J. *Desaix*. Hr. *Baillet Latour* J. Art.

FRAN.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 29. Grudnia. Flota Brestńska, która podług domysłu powszechnego, miała być przeznaczona do Irlandyi, płynie teraz, iak głoszą, do Portugallii. Bydź to może, że niektóre okręty z bronią, mundurami i t. d. udadzą się do brzegów Irlandzkich dla podsylenia nieukontentowanych; lecz reszta floty zapewne gdzie indziej jest przeznaczona.

Z Brest donoszą pod 19. t. m. że we 24. godz: po wypłynieniu floty naszej, okazało się tam przed samym portem 16. okrętów Angielskich, które należały do floty nieprzyjacielskiej z 22. okrętów wojennych złożoney, i od 3. miesięcy krążącey pod brzegami Bretanii. Jest nadzieia, że flota nasza przy pomyslnym wietrze, upłynąwszy do 40. mil wprzód, nie będzie doścignizna od Angielskiej. Wiatr do tego momentu zawsze jest pomyslny, dla tego wnosić można, iż bez spotkania nieprzyjaciół na morzu, stanie w miejscu swego przeznaczenia, i zatknie tam chorągwie Republi-

blikańskie. — Dowiadujemy się, że Angliacy czatowali na flotę naszą przed cieśniną *Jroise*; ale oszukani byli, gdyż ta z wielkim ażardem przeprowadzona została niebezpieczną cieśniną *Raz*, czego się nikt nie spodziewał. Przez niezręczność maytków rozbił się wprawdzie na tey przeprawie okręt *Seduisant*, ale ludzie szczęściem wyratowani zostali. Minister morski przybył tu nocy zeszłej, a niezastawszy iaż flotty, naradzał się tajemnie z pierwszemi dozorcami portu. — Adiutant, którego Jenerał *Hoche* wysłał był do Irlandyi, końcem wymiarowania stanu rzeczy i sposobu myślenia mieszkańców, powracając, miał spotkać flotę naszą na wstępie do Kanalu, i donieść kommandantom, że 15,000. Irlandów zbroynych, czeka na ułatwienie tam wylądowania Francuzom, a innych 30,000. gotuje się do wzmocnienia ich siły. Może to być, że Jenerał *Hoche* wysłał był Adiutanta do Irlandyi, ale mimo to, zdaje się, że wyprawa przeznaczona jest do Portugallii. Około uzbrojenia nowej flotty na wyprawę tajemną, krzątaią się w *Brest* z wielkim zapalem. Plan niniejszey wyprawy z na-

le-

legania iedynie Jenerała *Hocbe* przyjęty został, gdyż z początku niektóre członki Direktoryatu upatrywały w nim nadzwyczajne trudności, iednak nareszcie przekonały się o iego dobroci. W przypadku, gdyby flocie nie sprzyjały zawsze wiatry pomyślne, tedy ma zawinąć do brzegów Hiszpańskich od Północy, a ztamtąd armia lądowa pomknąć się ku *Valencia* i *Oporto* w kraie Portugalskie. O tym samym czasie armia Hiszpańska rozpocznie marsz od granic swoich ku *Lisbonie*. W ten moment dowiaduiem się, że z rozbitego okrętu *Seduisant* uratowano wszystkich ludzi, których liczba wynesła do 1200.